

List do towarzyszy w Londynie z 2 grudnia 1899r. na ³ ~~stronach~~ stronach papieru listowego formatu 21 x 13 cm.

2/XII 99r. Kochani! Mam za parę dni napisać obszerniej, więc teraz korzystając z okazji parę słów piszę i posyłam rzeczy nagromadzone, a) egzemplarz 34 R. b) rachunek za listopad w który nie włączyłem posłane już wam 100 rs., bo zapewne otrzymacie je w grudniu, wolę więc nie płać rachunków i u siebie pomieścić tę sumę w grudniu, c) rachunek składu za listopad, d) jakąś kartkę Edmunda - może mu się to przyda - z rachunkiem o ile mi się zdaże bibuły idącej za jego czasów w Wa, e) po kilka egzemplarzy hektagrafowanych odezw do cukierników i rob. fabryki rusko-belgijskiego tow. f) proklame żydowską bundu do robotników białostockich zdaże się o kryzysie, g) projekt kolendy odrzucony, może was zaciekawi wzmianka o Londynie, h) odezwę żydowską z polskim tłumaczeniem do robotników ~~xxxxxxkxxxxk~~ grodzieńskich, historia jej następująca. Gaudenty ² chciał koniecznie ją drukować dla zawiązania stałych stosunków i utrwalenia wpływu naszego w Grodnie, lecz te zasrańcy jakoby postawili warunek druku żeby się nic nie zmieniało w ich projekcie, no więc puściliśmy to kantem i jak się okazało bardzośmy dobrze zrobili, bo po spenetrowaniu okazało się, że te gówniarze - projektodawcy to odłam Rab. ^{Znam 3} ~~(rosyjski skrót drugiego słowa nieczytelny)~~, która chce prowadzić robotę tutaj, lecz nim się zdecydują jaki to właściwie teren - polski czy litewski - robię od imienia partii rosyjskiej. Teraz o interesach najpilniejszych. 1) Napiszcie do Krakowa żeby tam zawiadomili Brazel, która ⁴ drapała z Wa, że braciszek jej w więzieniu sypał, a jak sam o tym mówił po wypuszczeniu sypał na wszystkich co zagranicę uciekli, może ta nowina tyczy się również którego z licznych ostatnio żydowskich emigrantów, więc jeżeli potraficie to i im to zakomunikujcie. 2) Mam zamiar dać w styczniu numer poświęcony specjalnie rocznicy 21 stycznia i po-

wetaniu 63 roku. Otóż potrzebuje do tego a) żebyście przysłali drzeworyt z portretami 4 powiększonych i Waryńskiego, zdaje się macie ich portrety gdyby zaś wszystkich portr 4 nie było to dopełnijcie liczbę 4 czy 3 Waryńskim, albo je (wszystkie słowa po przecinku przekreślone) gdybyście wszystkich fotografii nie mieli, dajcie jakie macie. Ułóżcie je tak, by razem zajęły stronicę - nie pierwszą Robotnika. Naturalnie byłoby najlepiej gdyby pojedyncze fotografie (to słowo przekreślone, W.J.) osoby były połączone tak, ażeby stanowiły razem coś gotowego do nabicia w naszą ramę. Edmund, który miał do czynienia z Mickiewiczem chyba najlepiej wykombinuje, jak to urządzić i ^{co} to ma być - drzeworyt czy inna jaka sztuka. Gdyby na tym się pomieściła i grupa Karyjska, byłoby już zupełnie świetnie - ale to wątpię czy się uda. b) zamawiam u zagranicy artykuły I historyczny o powstaniu, naturalnie nie sucha historia, lecz rozumowana i z konsekwencjami oraz analogiami do czasu obecnego - rozmiar od 2 do 2 1/2 naszych stron 10-tym, bodaj że najlepiej poprosić to u Jowisza, II - na dwie strony artykuł o "Proletariacie", który nie byłby powtórzeniem "Z pola walki", a dał coś i agitacyjnego i zarazem trochę krytyki czasów ówczesnych, a zresztą wszystko mi jedno - pozostawiam do uznania ten artykuł Bolkowski i nareszcie III - prosiłbym Felka by mi z poezji wszelakiej dobrał wierszy odpowiednich na stronę. Termin tego: u mnie to być musi najdalej 12 stycznia, więc u Kizi jakiego 10 st. Niech więc jeżeli co będzie z Galilei Jowisz wprost kropnie do Brońci, 3) Pisał wam Kazimierz o kacapską bibułę otóż wydaje mi się najlepiej poruczyć cały ten interes bratu Michała nie ryzykując ani grosza z naszych pieniędzy, on to zapewne zrobi, powiedzcie mu również że ta kacapska bibuła to dla tej roboty, którą on zaczynał, że ta robota obecnie już się znacznie posunęła naprzód, jest na dobrej drodze i wkrótce przyślemy wam do wydania 2 numer Rabocz. Znam ~~(z W.J.)~~, że teraz jego obecność nie jest potrzebna, lecz naturalnie, gdy się okaże potrzeba

to go wezwiemy. 4) Jeszcze miałem do was jakieś mnóstwo spraw i interesów, lecz kręci mi się w głowie, jak to zwykle bywa przed eksped. R. ^{(10) gdy} również o masie inter. trzeba i pomyśleć i załatwić. Odkładam więc do czasu ^x wszystko - do czasu, to znaczy do jutra - inną drogą do was list wyśle. ^t

Uściśnienia
Wiktor

Co u diabła mam powiedzieć Tłokowi o jego artykule, naciska mnie wciąż, a może go wcale drukować nie ~~chcą~~ będziecie, no gdybym tego artykułu żałował - to nie powiem, ale chcę raz mieć spokój z tym etycznym ^f facetem.

1. Egzemplarz 34 R. - 34 numer "Robotnika", pierwszy wydrukowany w Łodzi.
2. Gaudenty - dr. Henryk Sarcewicz.
3. Rab. Znam. - "Raboczeje Znamia".
4. Brazel drapka z Wa. - W początkach sierpnia 1899r. aresztowano około 60 osób podejrzanych o należenie do "Polsko-Żydowskiego socjalistycznego ^{o-rewo-} lucyjnego kółka". Nauczycielki Fruma i Liby Brazel siedziały po dwa i pół miesiąca, poczem zostały uniewinnione. Nauczycielka Estera ^a Brazel uciekła przed aresztowaniem z Warszawy. To o niej pisał Piłsudski, ostrzegając, że jej brat, Pejsach ^a Brazel, sypał innych. Siedział dwa miesiące, lecz wypuszczony nie dostał wyroku.
5. Jowisz - Jodko-Narkiewicz.
6. Bolek - B. Jędrzejowski.
7. Felek - Feliks Perl.
8. Kizia, Brońcia - pseudonimy Al. Sulkiwicza w Wierzbołowie.
9. Kazimierz - Al. Malinowski.
10. ^P Eksped. R. - ekspedycja "Robotnika".